Nr 80. Kraków, Wtorek 20 Lutego 1912. Rok XXXI.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

miejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hoprasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załaczniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Wyrok w procesie o ucieczkę Siczyńskiego.

(Telefonem.)

Stanisławów, 20 lutego.

Wczoraj wieczorem zapadł wyrok w procesie o ucieczkę Siczyńskiego. Dozorca Nuda skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia, obostrzonego postem, ciemnicą i twardem łożem, Tarnawski na 3 lata takiegoż więzienia, resztę dozorców, mianowicie Malarza, Kotiuszkę i Cieślikowa uwolniono od winy i kary. Tak skazani jak i prokurator wnieśli zażalenie nieważności.

Ograniczenie kredytu w bankach.

(Telefonem.)

Wiedeń. Przed kilku dniami dyrektor banku państwowego w Berlinie oświadczył się za ograniczeniem kredytu. Wczoraj oświadczył to samo generalny sekretarz Banku austro-węgierskiego Pranger, który podniósł, że materyał wekslowy jakościowo się pogorszył i przypomniał znany dowcip: weksle powinny opiewać: „Nie za trzy miesiące od daty zapłacisz pan, tylko za trzy miesiące od daty sprolongujesz pan".

Przypuszczają, że z powodu wczorajszego oświadczenia Prangera nastąpi ograniczenie kredytu w instytucyach bankowych i że dziś Bank austro-węgierski podwyższy nieco stopę procentową.

Oziębienie stosunków między Wiedniem a Berlinem?

(Telefonem.)

Wiedeń, 20 lutego.

Powszechną zwróciło tu uwagę, że pismo kondolencyjne cesarza Wilhelma do hr. Aehrenthalowej dotąd nie zostało ogłoszone, w przeciwieństwie do kondolencyj innych monarchów. Sądzą, że przyczyną tego jest naprężony stosunek, jaki w ostatnich czasach panował między ambasadorem niemieckim w Wiedniu a hr. Aehrenthalem i wogóle pewne oziębienie stosunków między Berlinem a Wiedniem.

Po zgonie Aehrenthala.

(Tel. „N. Reformy".)

Wiedeń. Król Ferdynand zjawił się wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych i złożył wieniec na trumnie hr. Aehrenthala. Wczoraj po południu otwarto przystęp do zwłok dla publiczności, która tłumnie napływała przez całe popołudnie.

Pismo kondolencyjne cesarza.

Wiedeń. Cesarz wystosował do hrabiny Aehrenthalowej pismo kondolencyjne, wyrażające w gorących słowach żal z powodu zgonu jej męża, w którym traci jednego z najbardziej oddanych mężów stanu, który potrafił wybitnie usprawiedliwić zaufanie, powołujące go na to stanowisko. Wyśmienite usługi, oddane cesarzowi i monarchii, zapewnią hr. Aehrenthalowi trwałą pamięć.

Kondolencye.

Wiedeń. Król Ferdynand bułgarski przybył wczoraj do Wiednia i udał się zaraz do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie go powitał poseł Machis. — Król wyraził kondolencyę z powodu zgonu hr. Aehrenthala, poczem przeszedł do sali, gdzie leżały zwłoki, ukląkł i modlił się; kazał wyrazić także kondolencyę hrabinie.

Ambasador Tschirschky zjawił się w ministerstwie spraw zagranicznych, aby wyrazić kondolencyę imieniem rządu niemieckiego i kanclerza.

Prezydent ministrów hr. Stürgkh złożył po południu na trumnie hr. Aehrenthala wieńce imieniem rządu i własnem.

Burmistrz Neumayer imieniem Rady miasta Wiednia przesłał hrabinie Aehrenthalowej pismo kondolencyjne.

Wiedeń. Trzy grupy Izby panów złożyły wieńce na trumnie hr. Aehrenthala.

Wiedeń. Wśród wielkiej liczby kondolencyj nadeszłych do hrabiny Aehrenthal, znajdują się kondolencye: króla włoskiego i królowej, królowej belgijskiej, ks. regenta bawarskiego, w. księżny Elżbiety, wszystkich arcyksiążąt i arcyksiężen, ministra San Giuliano, ambasadora Tittoniego, Sir Greya, lorda Roseberego. Wielką jest też liczba nadeszłych wieńców; między innymi jest wieniec od księżny Bismarck z Friedrichsruh.

Głosy prasy zagranicznej.

Berlin. Dzienniki tutejsze zamieszczają obszerne biografie i artykuły o hr. Aehrenthalu, charakteryzujące jego działalność jako ministra spraw zagranicznych. Wszystkie te artykuły podnoszą jego wielkie zdolności dyplomatyczne. Niektóre dzienniki zarzucają mu, że był w stosunku do Niemiec w czasie sprawy marokańskiej biernym. Szczególnie „Deutsche Tageszeitung" twierdzi, że hr. Aehrenthal nie okazał się wdzięcznym Niemcom, które dopomogły mu do tryumfu w sprawie aneksyjnej. Mimo to jednak — zapewnia to pismo — Niemcy zachowują się z uznaniem wobec hr. Aehrenthala.— „Local Anzeiger" nazywa hr. Aehrenthala niezwykłą osobistością i podnosi jego wielką energię.

Rzym. Cała prasa włoska pisze o hr. Aehrenthalu z nadzwyczajnem ciepłem i serdecznością.

Paryż, 20 lutego.

Dzienniki tutejsze piszą z wielkiem uznaniem o hr. Aehrenthalu, twierdząc, że był on właściwie przyjacielem Francyi, czego kilkakrotnie dał dowód, zwłaszcza w sprawie marokańskiej. Prasa tutejsza obszernie rozwodzi się nad stosunkiem hr. Aehrenthala do Niemiec.

Londyn, 20 lutego.

Dzienniki tutejsze nazywają hr. Aehrenthala Bismarkiem austryackim, sądzą jednak, że śmierć jego przyczyni się do rychlejszego zbliżenia się Austryi do Rosyi. Z tego powodu dzienniki są zadowolone z nominacyi hr. Berchtolda na ministra spraw zagranicznych.

O spóźnioną dymisyę.

Wiedeń. „Arbeiter Ztg" i „Zeit" zarzucają, że pismo odręczne cesarza do hr. Aehrenthala nie było kontrasygnowane przez żadnego ministra, co nie odpowiada przepisom konstytucyjnym. Dzienniki te zarzucają także, że zaprzysiężenie ministra Berchtolda odbyło się już wczoraj, mimo, że nominacya nie została jeszcze urzędownie ogłoszona. Wogóle dzienniki te zastanawiają się nad przyczynami, z powodu których nastąpiła dymisya Aehrenthala i nominacya hr. Berchtolda w dniu, w którym Aehrenthal był już nieprzytomny i śmierć jego nie ulegała żadnej wątpliwości.

Nominacya hr. Berchtolda.

Wiedeń. „Wiener Ztg" ogłasza następujące pismo odręczne cesarza:

Kochany hrabio Berchtold! Mianuję Pana ministrem mego domu i spraw zagranicznych i poruczam Panu prezydyum rady ministeryalnej.— Wiedeń, 17 lutego 1912. *Franciszek Józef* mp. *Burian* mp.

Dymisya Buriana.

(Telefonem.)

Wiedeń, 20 lutego.

Dymisya bar. Buriana dotąd nie została przyjęta. Tak samo co do osoby jego następcy obiegają na razie tylko pogłoski, w których najczęściej powtarza się nazwisko byłego prezydenta ministrów, obecnego namiestnika Tryestu ks. Hohenlohego. Bar. Burian ma obecnie lat 61 i od roku 1903, po śmierci Callaya, stoi na czele wspólnego ministerstwu skarbu. Jego działalność była przedmiotem bardzo ostrej krytyki, szczególnie w parlamencie austryackim, który w roku 1909 wyraził mu votum nieufności z powodu nadania koncesyi w sprawie uwłaszczenia kmieci w Bośni Bankowi węgierskiemu. Także przy innych sposobnościach gospodarka Buriana była przedmiotem ostrej krytyki. Baron Burian byłby z pewnością już dawno dostał dymisyę, gdyby nie był zięciem bar. Fejervarego, który swoimi wpływami go podtrzymywał. Zarzucają też Burianowi, że z jego winy zwlekano z zaprowadzeniem konstytucyi w Bośni i że z jego winy przychodziło do zatargów między Chorwatami a Serbami w Bośni.

Sejm węgierski.

(Telegr. „N. Reformy").

Budapeszt, 20 lutego.

Na początku wczorajszego posiedzenia Sejmu prezydent Navay i prezydent ministrów hr. Khuen w dłuższych przemówieniach oddali hołd zasługom Aehrenthala, poczem Sejm uchwalił w dniu pogrzebu, t. j. w piątek, nie odbywać posiedzenia i wysłać deputacyę na pogrzeb do Wiednia.

Następnie w dyskusyi nad przedłożeniami wojskowemi zabrał głos hr. Apponyi, który przedstawił w krótkim zarysie rozwój kwestyi wojskowej i podniósł, że z faktu, iż większość rozpoczęła rokowania pokojowe, wynika, że sympatyzuje ona z pewnemi punktami życzeń opozycyi. Mowca szczegółowo rozbiera wywody hr. Khuena, poczem przedstawia życzenia opozycyi, aby w przyszłości zapobiedz powtórzeniu się faktu, aby w razie nieudzielenia prawa poboru rekruta przez parlament, zatrzymano rezerwę.

Mowca uznaje, że co do inartykulacyi języka służbowego w wojskowej procedurze karnej, znać pewien postęp, ale projekt zawiera braki organizacyjne prawno-państwowe. Kiedy naród od dawna walczy o język służbowy węgierski, w ustawę wprowadza się język służbowy niewęgierski, co martwi patryotów i przedstawia niebezpieczeństwo dla narodu. — Mowca kończy stwierdzeniem, że zarzuty polityczne, które skłaniają opozycyę do zastosowania nadzwyczajnych środków, dokąd nie zostały uwzględnione; w mowie hr. Khuena nie widzi mowca rękojmi podstaw, któreby prowadziły do pokoju.

Prezydent ministrów hr. Khuen Hedervary, wnioskując z tenoru mowy hr. Apponyiego, widzi chęć do zawarcia pokoju; zarzuca dalej, że rokowania z opozycyą były natury czysto prywatnej. Opozycya nie miała jednolitego planu, nie można więc było dojść do rezultatów praktycznych. Prezydent ministrów rozpoczął tedy rokowania z przywódcami i starał się wynaleść sposób któryby podziałał uspokajająco. W tym celu porozumiał się z rządem austryackim i innemi powołanemi czynnikami, ale — może to oświadczyć otwarcie — nie wdawał się w bezpośrednie rokowania, bo chodziło o projekty ustawy, które przyszły do skutku za porozumieniem się obu rządów. Oba rządy zobowiązały się bronić przedłożeń (Poruszenie w Izbie).

Minister zaznacza dalej, że nie zgodził się na różne modyfikacye projektu, nie dlatego, że pochodziły one od opozycyi, lecz ponieważ były nieuzasadnione lub szkodliwe, poczem omawiał szczegółowo paragrafy, co do których opozycya zgłosiła zarzuty, konstatując, że do § 3 jeszcze nie przedłożył wniosków o zmianę, bo to należy do rozpraw szczegółowych. Co się tyczy § 43, nikt nie powątpiewa w prawo Sejmu uchwalenia rekruta, ale trudnem jest i wykluczonem dawanie z góry rękojmi, jak rząd stosować będzie ustawę. Rząd może być pociągnięty do odpowiedzialności, jeżeli ustawę źle zastosuje; między rządem a opozycyą niema tu żadnej różnicy. Co do wojskowej procedury karnej, nie chodzi tu o uchwalenie życzeń większości czy mniejszości, lecz o stworzenie projektu, dobrego dla kraju i narodu. Jeszcze nigdy język węgierski nie był w takiej mierze uwzględnionym, jak w procedurze wojskowej karnej.

Co do reformy wyborczej odwołuje się prezydent ministrów na swoje kilkakrotne oświadczenia, dodając, że nie myśli o pluralności i chce, aby najbliższe wybory odbyły się już na podstawie nowej ordynacyi. — Jeżeli z innej strony to nie nastąpi, jest gotów wystąpić z wnioskiem, polecającym rządowi, aby przedłożył projekt reformy wyborczej w terminie ściśle określonym.

Poseł Justh odczytał oświadczenie, uchwalone na niedzielnej konferencyi partyi niezawisłości i z r. 1848. Partye trwają przy pakcie, zawartym w r. 1906, między koroną a narodem; domagają się przedewszystkiem załatwienia reformy wyborczej, a potem wojskowej. Stronnictwo mowcy nie uchyla się od myśli prowizorycznego uregulowania reformy wojskowej. Mowca zapowiada dalszą walkę przeciw reformie wojskowej. (Tu powstaje burzliwa scena, gdy pos. Rakowsky woła do pos. Lewaya: Co pan tu chce; pan jesteś płatnym agentem!) Pos. Justh kończy: Złą ten oddaje narodowi przysługę, kto staje między królem a narodem i nie dopuszcza do reformy demokratycznej.

Prez. min. Khuen zbija twierdzenie Justha, jakoby zawarty w r. 1906 obowiązywał rząd obecny i zaprzecza, jakoby osoba jego stała na przeszkodzie porozumienia się korony z narodem.

Następne obrady dzisiaj.

Kossuth pogodził się z rządem.

Budapeszt. Obiega pogłoska, że między rządem a partyą Kossutha przyszło do porozumienia w sprawie przedłożeń wojskowych, tak że frakcya Kossutha nie weźmie udziału w obstrukcyi.

Budapeszt. Pogłoski o bliskiem zawarciu kompromisu między rządem a partyą Kossutha utrzymują się. Partya Justha jest dalej stanowczo za opozycą.

Wielki strajk węglowy.

(Telegr. „N. Reformy").

Londyn. Właściciele kopalń odrzucili wszystkie propozycye rządu i strajk górników zaczyna przybierać katastrofalne rozmiary, albowiem właściciele różnych fabryk wydalają robotników twierdząc, że z powodu strajku górników nie mogą ich zatrudniać, gdyż nie ma węgla. Jedno z towarzystw kolejowych wypowiedziało już wczoraj służbę części robotników, ponieważ, jak twierdzi, musi ograniczyć ruch z powodu strajku górników. Ceny węgla podskoczyły o trzy szylingi.

Paryż. W przemowie, którą wygłosił deput. Sembat na kongresie socyalistycznym w Lyonie, oświadczył on, że górnicy francuscy poprą w stosownej chwili towarzyszów angielskich.

Z parlamentu niemieckiego.

(Telegr. „N. Reformy").

Berlin. Pos. Puttlitz (kons.) oświadcza, że stronnictwo jego odrzuca podatek spadkowy, proponowaną zmianę regulaminu i nowy podział na okręgi wyborcze. Socyalnej demokracyi nie należy popierać ani pośrednio, ani moralnie.

Pos. Paasche (nar. lib.) powiada, że narodowi liberali, wybierając socyalistę wiceprezydentem, nie zamierzali przez to odpowiadać na pełną taktu mowę tronową. Nie popierają oni dążeń republikańskich, ale wolą współdziałać z socyalistami, niż być wyrzuconymi poza nawias.

Pos. Gotthein (post. part. lud.) polemizuje z kanclerzem, zarzucając mu, że przez omawianie kwestyi wyboru prezydyum wmieszał się w sprawy wewnętrzne parlamentu.

Kanclerz Bethmann Hollweg odpiera ten zarzut, twierdząc, że poruszenie sprawy tego wyboru było tylko słuszną krytyką stanowiska partyi liberalnej. Prosi, aby stronnictwa wstrzymały się od krytyki przedłożeń o pokryciu zwiększonych wydatków wojennych, aż one wejdą do Izby.

Dyskusyę przerwano. W sprawie osobistej oświadcza Bebel, że kiedy chodziło o wybór prezydenta, narodowi liberali z nim pertraktowali, on zaś oświadczył „gotowość do wszystkich zobowiązań prawno-państwowych, ale nie dworskich, na co odpowiedziano, że się niczego więcej od niego nie żąda. Rokowania z centrum rozbiły się, gdyż Bebel oświadczył, że socyalni demokraci wytrwają przy swojem dawnem stanowisku. Nikt więc nie mógł być w niepewności co do tego stanowiska.

Pos. Paasche stwierdza, że oświadczono, iż socyalni demokraci zgadzają się na to, aby wiceprezydent — w razie, gdyby prezydent nie mógł wypełnić tej funkcyi — wzniósł także okrzyk: Niech żyje! — na cześć cesarza.

Pos. Bebel: Takiego oświadczenia nie dano! (Żywe okrzyki: Słuchajcie! Słuchajcie! na prawicy).

Następne posiedzenie dziś.

Cesarz Wilhelm a socyaliści.

Berlin. Cesarz Wilhelm konferował wczoraj z kanclerzem. Prasa żywo omawia odmówienie przyjęcia prezydyum parlamentu przez cesarza. Niektóre dzienniki krytykują ten krok, podnosząc, że cesarz Wilhelm częściej już przyjmował ludzi, którzy wcale na to nie zasługiwali. A jeżeli chodzi o socyalistów, to cesarz przyjął w r. u. na długiem posłuchaniu przywódcę socyalistów w parlamencie angielskim Mac Donalda, z którym długo konferował. Zdaje się jednak, że kanclerz chce wywołać konflikt między cesarzem a parlamentem, albowiem to zmusi stronnictwa mieszczańskie do tego, aby przy definitywnym wyborze prezydyum nie głosowały na socyalistę. Jest to bardzo prawdopodobne, ponieważ wielka część narodowych liberałów nie będzie więcej głosować na socyalistę.

Krwawe demonstracye w Sarajewie.

(Telegr. „N. Reformy".)

Sarajewo. Podczas zajść niedzielnych raniono kilka osób szablami. Syn radcy gminnego Sachinagicza, uczeń gimnazyalny, został postrzelony w głowę. Żyje jeszcze, ale niema nadziei utrzymania go przy życiu. Nie zbadano, kto strzelił. Dzienniki ostro występują przeciw policyi, nazywając natomiast taktownem zachowanie się wojska. Jak donosi „Hrwatski Dennik", podczas demonstracyj spalono chorągiew węgierską.

Sarajewo. Urzędowe śledztwo skonstatowało, że strzały, które padły w niedzielę i raniły śmiertelnie jednego studenta, nie pochodziły ani od policyi, ani od wojska, które później interweniowało, lecz z szeregów demonstrantów. Sprawcy dotąd nie wyśledzono.

Sejm a zajścia niedzielne.

Sarajewo. Wśród wielkiego wzburzenia w kuloarach, otwarto wczoraj posiedzenie. Galerye przepełnione, sala także, na galeryi sporo studentów. Ława rządowa próżna. Gdy wicepr. Mandicz otwarł posiedzenie, dały się słyszeć wołania: Gdzie jest rząd! Pos. Veseliczicz wołał: Gdzie są madziarscy huzarzy!

Przewodniczący udzielił głosu burmistrzowi Sarajewa, Curciczowi-efendi, który oświadczył: Wiadomo prezydyum i panom o smutnych zajściach niedzielnych, podczas których z powodu brutalności policyi polała się niewinna krew dzieci i młodzieży. Wnoszę, aby zapytać rząd krajowy, jakie zamierza dać zadośćuczynienie za niewinnie przelaną krew. Na znak żałoby i protestu przeciwko nieludzkiemu postępowaniu policyi, wnoszę o zamknięcie posiedzenia. Wzywam ludność, aby się uspokoiła i zostawiła dalszą akcyę posłom.

Posiedzenie zamknięto.

Demonstracye wczorajsze.

Sarajewo. Wczoraj przyszło ponownie do demonstracyi studentów, przy udziale kilku tysięcy Chorwatów, Serbów i Muzułmanów. Wczoraj demonstranci urządzili pochód po mieście, aby w ten sposób wyrazić sympatyę rannym, znajdującym się w szpitalu. Do demonstrantów przemawiali posłowie wszystkich stronnictw, wzywając do spokoju. Kilku innych mowców protestowało przeciw madziaryzacyjnej polityce w Chorwacyi. Demonstranci wznosili okrzyki: „Bośnia jest słowiańska, a nie madziarska!" Przed gmachem rządowym pochód zatrzymany został przez policyę. Posłowie udali się do adiatusa cywilnego, który jednak nie chciał zezwolić na dalszy pochód, mimo, że przez cały czas panował wzorowy porządek. Wreszcie wystąpiło wojsko; wówczas młodzież zaintonowała hymn cesarski. Na interwencyę kilku posłów, którzy oświadczyli, że zaprotestują w Sejmie przeciw brutalnemu zachowaniu się policyi, demonstranci się rozeszli.

O godz. 5 południu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Sejmu, na którem przyszło do bardzo ożywionej dyskusyi z powodu zachowania się policyi, albowiem okazało się, że policya pierwsza zaczęła strzelać i poraniła wielu demonstrantów. Posłowie protestowali przeciw zachowaniu się policyi, poczem na znak protestu opuścili posiedzenie, które zamknięto. W mieście wielkie wzburzenie.

Przerabianie „Inorodców" na Rosyan.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Petersburg. „Riecz" podaje niesłychanie ciekawy wypis z „rozkazu" wojskowego, wydanego przez pułkownika Sznejdra w Łomży do pałku ołonieckiego dnia 2 lutego b. r. Rozkaz ten brzmi:

„Zauważyłem, że inorodcy prowadzą korespondencyę z rodziną nie w rosyjskim języku, lecz w swoim języku. Wszyscy oni mówią bardzo źle lub łamanym językiem po rosyjsku, język zaś rosyjski — to język państwowy. Armia w czasie pokoju to szkoła. Inorodziec, dopóki jest na służbie podczas 3 lat, powinien i ma obowiązek nauczyć się państwowego języka rosyjskiego; to zaś możliwe jest tylko pod warunkiem oświadczenia inorodcom żądania i mówienia i pisania tylko po rosyjsku. Jego krewni lub znajomi powinni odpowiadać również po rosyjsku. Pp. komendantom rot i naczelnikom komend rozkazuję przedsięwziąć środki dla wprowadzenia w życie tego żądania. Podpisał dowodzący pułkiem, pułkownik Sznejder, m. Łomża".

Sprawa chełmska.

(Telegr. „N. Reformy".)

Petersburg, 20 lutego.

Na wczorajszem posiedzeniu Dumy rozpoczęło się drugie czytanie projektu ustawy o odłączeniu Chełmszczyzny. Dotąd zgłosili do projektu poprawki następujące: Szeczkow (z prawicy) domaga się usunięcia z tytułu projektu wyrazów „Królestwo Polskie". Wojejkow (także z prawicy) wniósł do art. 1 poprawkę, żądającą wyłączenia z Królestwa gubernij lubelskiej i siedleckiej w całości. — Wreszcie Pawłowicz (nacyonalista) domaga się uzupełnienia artykułu 12 przez postanowienie, rozszerzające na przyszłą gubernię chełmską ograniczenia co do nabywania i dzierżawy gruntów, obowiązujące dzisiaj w guberniach zachodnich.

Telegramy

z dnia 20 lutego

Audyencya Bilińskiego u cesarza.

Wiedeń. Prezes Koła polskiego Biliński był wczoraj na dłuższem osobnem posłuchaniu u cesarza.

Bar. Banhans szefem sekcyi.

Wiedeń. Następcą szefa sekcyi w ministerstwie kolejowem Roella ma być dyrektor kolei północnej bar. Banhans. W miejsce Banhansa ma zostać dyrektorem kolei północnej szef sekcyi w ministerstwie kolejowem dr Wiktor Rudel albo dyrektor kolei północno-zachodniej Geutebrueck.

Dyamentowe gody arc. Rainera.

Wiedeń. Z okazyi godów dyamentowych arc. Rainera, odbyło się wczoraj uroczyste posiedzenie Izby panów, na które przybyli prawie wszyscy członkowie w strojach uroczystych; na galeryi było dużo publiczności, salon przyjęć udekorowano palmami, na ścianie zawieszono portret olejny arcyksięcia. Prezydent Windischgraetz zagaił posiedzenie przemową na cześć arcyksięcia i arcyksiężnej i prosił o upoważnienie, aby prezydyum złożyło życzenia parze arcyksiążęcej.

Po przemowie odezwały się burzliwe oklaski, poczem posiedzenie zamknięto.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu partyi konstytucyjnej wicepr. Plener wygłosił przemowę z okazyi dyamentowych godów arc. Rainera.

Z komisyi dla reformy administracyi.

Wiedeń. Do komisyi dla reformy administracyi powołano kilku nowych członków, między nimi posła Kędziora i byłego ministra handlu Fiedlera.

Sprawa ugody w Czechach.

Wiedeń. „Slav. Corresp." donosi z Pragi, że rokowania ugodowe weszły znowu w stadyum bardzo krytyczne, albowiem obie strony doszły do ostatnich granic i oświadczają: „non possumus".

„Śledztwo" wykazało..

Petersburg. Śledztwo w sprawie zamachu na Stołypina wykazało, że zamach ten wykonany został na żądanie socyal-rewolucyonistów i że na czele dotyczącego komitetu stał niejaki Winogradow, który potem uciekł.

Bomba w konaku.

Salonika. W Kirczewo (wilajat Monastyr) wybuchła w konaku bomba, gdy nikogo nie było. Sprawca, Bułgar, został przez ścigający go tłum zabity.

Włosi w Arabii.

Londyn. B. Reutera donosi z Lohaya w Arabii, że 15-go wylądowało 500 Włochów w Farsan.

Wypadek przy budowie tunelu.

Paryż. Wskutek usunięcia się bloku, zawalił się dostęp do budującego się tunelu Puy Morens w departamencie Ariege kolei transpyrenejskiej. Zamkniętych w tunelu 150 robotników po kilkogodzinnej akcyi uratowano.

Z republiki chińskiej.

Pekin. (B. Reutera). Ogłoszony wczoraj manifest zapowiada, że Chiny przyjmują europejską rachubę czasu. Rok 1912 będzie pierwszym rokiem republiki. Juanszikaj przygotowuje zawiadomienie, notyfikujące mocarstwom wybór jego na prezydenta i zawierające prośbę o uznanie republiki.

Ogłoszenie tego oświadczenia nastąpi zapewne po zamianowaniu gabinetu.

Obrazą Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton. (B. Reutera.) List posła kolumbijskiego Ospiny, który wyraził się, że odwiedziny sekretarza państwa Knoxa w Kolumbii są niepożądane, wytworzył poważną sytuacyę, albowiem departament państwowy uważa to za obrazę Stanów. Oczekują odwołania Ospiny; rząd jest gotów zaczekać, jaką instrukcyę udzieli Ospinie rząd kolumbijski.

Powstanie w Meksyku.

Meksyk. Powstańcy operują w 18 stanach.

Kronika.

Kraków, wtorek 20 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Słupa biczow. Leona i Zenona.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 46; zachód o godz. 5 m. 03; długość dnia godzin 10 min. 17.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurno, trochę cieplej, południowe umiarkowane wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Straceńcy".

Otwarcie kursu sztucznego kwieciarstwa o godz. 10 przed południem.

Zabawy:

Reduta w „Jamie Michalikowej" o godz. 10 wieczorem.

Zabawa w Klubie pocztowym.

Zabawa w „Ognisku" drukarzy i litografów o godz. 8 m. 30 wieczorem.

Posiedzenie Klubu angielskiego w Grand hotelu o godz. 8 m. 30 wieczorem.

Wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych otwarta o godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Wystawa obrazów dawnych malarzy w Powszechnym Związku artystów w pałacu Spiskim (Rynek) otwarta od godz. 9 rano do 4 wieczorem (w święta i niedziele od godz. 4 do 6 także przy świetle elektrycznem).

Teatr miejski w Lwowie: „Thais".

Posiedzenie Rady miasta Krakowa odbędzie się we środę 21 b. m. Na porządku dziennym tego posiedzenia znajdują się następujące sprawy: 1) Wnioski w sprawie odstąpienia przez gminę na własność Wydziału krajowego, względnie kraju, gruntów na obszarze wzgórza wawelskiego pod warunkiem, że Wydział kraj. nie otoczy stoków Wawelu żadnem ogrodzeniem; 2) uchwalenie kredytu 15.200 koron na zdjęcie geometryczne w dzielnicach Ludwinów, Zakrzówek, Dębniki i Dębie; 3) wniosek o uchwalenie pożyczki w kwocie 2 milionów koron, zaciągnąć się mającej w powszechnym Instytucie pensyjnym we Wiedniu na spłaty odpowiedniej części krótkoterminowych pożyczek wekslowych; 3) wniosek o reasumpcyę uchwały Rady m. z roku 1907 w sprawie regulacyi ulicy, łączącej ulicę Basztową z Rynkiem kleparskim, oraz o uchwalenie odpowiednich zmian w planie regulacyjnym; 4) zatwierdzenie linii regulacyjnej dla ulicy Montelupich, Siennej, nowoprojektowanej ulicy w Prądniku czerwonym, Grzegórzeckiej i Bożego Miłosierdzia; 5) przyznanie służącym miejskim przy sądzie przemysłowym dodatków funkcyjnych po 120 koron rocznie; 6) przyznanie dozorcom targowym dodatków funkcyjnych po 120 koron rocznie; 6) sprawa koncesyi na nową aptekę; 7) wybór 8 zastępców członków komisyi Rady dla spraw publicznego pośrednictwa pracy.

Po jawnem odbędzie się posiedzenie tajne, na którem załatwione będą następujące sprawy: 1) udzielenie prezenty na posadę nauczycielek w szkole Adama Mickiewicza; 2) przedłużenie komisarzy magistratu pp. Gładysiewicza i Malinowskiego w stały stan spoczynku.

Z Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych. Równocześnie z „Rzeźbą" urządzoną została w czterech salach wystawa obrazów, mianowicie zbiorowa Z. Ćwiklińskiego, tudzież artystów malarzy: Czajkowskiej-Kozickiej Maryi, Drzewieckiego Jana, Fabijańskiego Stanisława, Gawełkiewicz-Chybińskiej Maryi, Gwozdeckiego Gustawa, Holzmüllera Juliusza, Kazimirowskiego Eugeniusza, Korzeniowskiej Wandy, Kutewa Christa, Kwiatkowskiego Ludwika, Łepszego Edwarda, Malczewskiego Jacka, Młodzianowskiego Kazimierza, Pronaszko Zbigniewa, Pronaszki Andrzeja, Rzeckiego Stanisława, Seifman-Getterowej Joanny, Sichulskiego Kazimierza, Szyszłowskiego Mikołaja, Turka Franciszka, Uziembły Henryka i Żmorki Franciszka.

W dniu otwarcia, w niedzielę, 18 b. m., sprzedano następujące obrazy: Zefira Ćwiklińskiego „Rysy", „Liliowe", „Granaty", „Czerwone Wierchy", „Limby nad Morskiem Okiem", „Mgła", „Czarny Staw", „Mieguszowiecki".

Pomnik Jagiełły w Krakowie. W tych dniach rozpoczęto już roboty około pomnika Władysława Jagiełły. Mianowicie ustawiono już rusztowanie pod żóraw, za pomocą którego zdjęte będą obydwie figury gipsowe króla i chłopa. Te dwie figury darował Paderewski architekcie dr Zubrzyckiemu, który prowadził roboty około ustawienia pomnika, ten zaś darował je ks. biskupowi Bandurskiemu na jego prośbę. Figury te będą przewiezione do Lwowa i ustawione w seminaryum duchownem.

W przyszłym tygodniu nowa figura króla na koniu będzie przewieziona ze strażnicy pożarnej na plac Matejki i umieszczona przy pomniku. Po nadejściu nowej figury chłopa (z pługiem) obie będą ustawione na pomniku. W najbliższych dniach spodziewana jest odpowiedź twórcy pomnika Wiwulskiego co do terminu nadejścia tej figury.

Z teatru miejskiego. W dalszym ciągu występów gościnnych p. Maryi Przybyłko na scenie krakowskiego teatru odtworzy znakomita artystka we wtorek, 20 b. m., ponownie rolę Łucyi w „Straceńcach" Kończyńskiego, przyjętą na premierze z niezwykłym sukcesem przez krakowską publiczność.

We środę, 21 b. m., wystawione będzie „Wesele" Stan. Wyspiańskiego, w którem p. Przybyłko obejmie rolę panny młodej, zaszczytnie pamiętną jeszcze z czasów stałego pobytu artystki na krakowskiej scenie.

W sobotę, 24 b. m., wznowiony zostanie dramat Stanisława Przybyszewskiego „Gody życia", w którym p. Przybyłko gra rolę Hauki, uznaną powszechnie przez krytykę za jedną z jej najlepszych, artystycznie wszechstronnie opanowanych kreacyj.

W niedzielę, 25 b. m., wznowioną zostanie komedya St. Krzywoszewskiego „Aktorki" z p. Przybyłko w roli Anny Miller.

W piątek, 23 b. m. odbędzie się w teatrze miejskim uroczysty wieczór ku uczczeniu Zygmunta Krasińskiego. Ustalony dotychczas program wieczoru uzupełniony został jeszcze wierszem Ludwika Hieronima Morstina „Zygmuntowi Krasińskiemu", który wygłoszony zostanie w czasie apoteozy.

Szkoła nauk społeczno-politycznych. We środę 21 b. m. o godz. 8 wieczorem, prof. Franciszek Bujak rozpoczyna szereg wykładów p. t. „Rozwój ekonomiczny w XIX w." Treść ich następująca: Ustrój gospodarczy Europy w drugiej połowie XVIII wieku. Rewolucya przemysłowa w Anglii. Stopniowe zastępowanie pracy ludzkiej maszynami (wiek pary, początki elektryczności). Rozwój kopalnictwa. (Węgiel i żelazo, złoto i srebro). Rozwój głównych działów przemysłu (przemysł tkacki, metalowy i chemiczny). Rozwój produkcyi rolnej (bawełna, wełna, cukier, alkohol, zboże, mięso). Rozwój komunikacyi (żegluga morska i wśródlądowa, koleje, telegraf). Wielkie i małe formy gospodarcze w rolnictwie i przemyśle. Kapitalizm, koncentracya, kooperacya. Kwestya robotnicza. Poglądy ekonomiczne. Polityka ekonomiczna. Rezultaty. Wzrost ludności i wielkich miast. Wzrost dobrobytu. Stosunek innych części świata do Europy.

Również we środę dnia 21 b. m. o godz. 6 wieczorem rozpoczyna dr Ludwik Krzywicki szereg wykładów „O historyi kultury polskiej". Treść ich następująca: Wiek XVIII rozprzężenia. Przyczyny tego rozprzężenia. (Ustrój gospodarczy i prawno-polityczny, wpływy filozofii francuskiej). Upadek samodzielności. Stan ekonomiczny i umysłowy. Pierwsze próby odrodzenia. Wiek XIX jako wiek odrodzenia obyczajowo-moralnego i główniejsze drogi tego odrodzenia.

Wieczór muzyczny. W niedzielę dnia 25 b. m. o godzinie 5 po południu odbędzie się XII wieczór muzyczny (uczniowski) w sali Stowarzyszenia nauczycielek (Karmelicka 36, II piętro). Wstęp dla członków i gości 60 halerzy. Bilety przy wejściu na salę.

Bal mieszczański. W salach Starego teatru odbył się w niedzielę tradycyjny bal mieszczański, który zgromadził bardzo liczny zastęp krakowskiego mieszczaństwa, wielu radców miejskich z prezydentem drem Leo na czele. Na bal przybyli z rodzinami między innymi oprócz dra Lea wiceprezydent Sare, poseł J. K. Federowicz, poseł Stapiński, poseł dr Wróbel, radca dworu Biliński, — prof. dr Julian Nowak, radcy miejscy dr Tadeusz Federowicz, dr Tadeusz Starzewski, dr Krzetuski, dr Ludwik Schneider, Jarra, Muranyi, Godzicki, Drozdowski, Czunko, Misiorowski oraz liczne grono gości ze sfer rękodzielniczych naszego miasta. Gości witał na schodach r. m. Kosubucki z członkami komitetu zabawowego, r. m. Pająkiem i Broszkiewiczem. Tańce prowadził p. Gruszczyński. Zabawa trwała do białego rana.

Z karnawału. Dziś odbędzie się w Resursie urzędniczej zabawa taneczna z udziałem pełnej orkiestry 13 p. p. Stroje dla pań wieczorowe, dla panów balowe. Początek o godz. 9 wieczór. Kasa otwarta od godz. 7 wieczorem.

Z krajowego Związku lekarzy. Dnia 17 b. m. odbyło się w Krakowie walne zgromadzenie członków krajowego Związku lekarzy Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego przy bardzo licznym udziale członków tak krakowskich, jak i z prowincyi. — Po bardzo ożywionej dyskusyi nad sprawami zawodowemi i ekonomicznemi wyrażono ustępującemu wydziałowi uznanie za pracę i trudy, a ustępującego prezesa profesora Wicherkiewicza zamianowano przez aklamacyę członkiem honorowym Związku.

Na rok 1912 wybrano następujący wydział: prezesem został wybrany dr Wacław Damski, wiceprezesem dr St. Dobrowolski, sekretarzem dr Pachoński, skarbnikiem dr Grzybowski. — W skład wydziału weszli: prof. Ciechanowski, dr Weinsberg, dr Żydłowicz, dr Rzegociński, dr E. Staur, dr Jaugustyn i dr Luster. Do komisyi kontrolującej weszli: dr Wojciechowski, dr Wojnarowski i dr Berggrün.

Sąd honorowy pozostał w dawnym składzie.

Bank kredytowy rękodzielników. W sali klubu rękodzielniczo-mieszczańskiego odbyło się wczoraj pod przewodnictwem p. Wurma, pierwsze walne zgromadzenie członków Banku kredytowego rękodzielników i przemysłowców, instytucyi, którą niedawno przy udziale konsulenta ministerstwa robót publicznych zainicyowano i do skutku doprowadzono.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetu, który się zajmował powołaniem do życia tej instytucyi, przedstawił adwokat dr Bobrowski, po którego referacie uchwalono statut Banku. W skład dyrekcyi, która ma się zająć legalizacyą statutu, weszli pp. Ignacy Wurm, Tomasz Bujas, Marceli Dutkiewicz, Zygmunt Siemek i Jerzy Werner.

Walne zgromadzenie IX Koła TSL. im. „Królowej Jadwigi" odbędzie się dnia 4 marca o godz. 5 po południu w lokalu Domu robotniczego, przy ulicy św. Tomasza. O liczny udział członków uprasza wydział. Na walnem zgromadzeniu obecny będzie ks. biskup Bandurski, protektor Koła, który przemówi do członków.

Omyłka druku. We wczorajszym numerze naszego pisma w sprawozdaniu z wiecu właścicieli realności zaszła pomyłka. Mianowicie zamiast: „wszystkie rezolucye odrzucono", ma być: „wszystkie rezolucye uchwalono".

Kobieta w przemyśle. Odczyt na temat wygłosi dyrektor filii Ligi Pomocy przemysłowej, p. Stanisław Krzaczyński, we czwartek dnia 22 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali Towarzystwa technicznego, ul. Straszewskiego l. 28. Wstęp na odczyt, który będzie ilustrowany obrazami świetlnymi, 50 hal. Dochód przeznaczony na Koło Pań Towarzystwa Pomocy przemysłowej. Aktualny temat i osoba prelegenta, znanego na polu popierania przemysłu krajowego, jakoteż i cel sympatyczny wpłyną niewątpliwie na liczny udział interesowanych.

Walne zgromadzenie członków krakowskiego Koła miejscowego Związku urzędników kolei państwowych w Galicyi odbędzie się dnia 25 b. m. o godzinie 3 popołudniu w Krakowie w sali Klubu urzędników poczty i telegrafów przy ulicy Lubicz nr 5. Na porządku dziennym znajdują się między innemi następujące sprawy: Sprawa stworzenia ogólnego Związku funkcyonaryuszy kolei państwowych w Galicyi; stworzenie koleżeńskich sądów honorowych (akcya ogólnego ruchu społecznego, w celu pogłębiania etyki życia publicznego w kraju); interpelacye i wnioski.

Mieszkańcy ulicy Smoleńskiej proszą nas o zaznaczenie, że przejście na miejscu dawnego mostu na Rudawie przedstawia się jako wielka kałuża. Należałoby chodnik, usypany ze żwiru, podnieść o kilka cali, aby przy nadchodzącym okresie deszczów umożliwić przechodniom komunikacyę.

Z sali sądowej. Wczorajsza rozprawa przed krakowską ławą przysięgłych, wytoczona przeciw dyrektorowi Polskiego Towarzystwa emigracyjnego p. Okołowiczowi przez p. Jana Piętkę, kierownika Tow. emigracyjnego pod wezwaniem św. Rafała, o obrazę czci popełnioną drukiem, została odroczoną, albowiem p. Okołowicz oświadczył, że przeprowadzi dowód prawdy.

Epilog procesu Królewiaków o tajne stowarzyszenia. W maju ubiegłego roku odbyła się w krakowskim sądzie kraj. karnym rozprawa przeciwko kilku akademikom-Królewiakom, oskarżonym o należenie do tajnego Stowarzyszenia Związku walki czynnej i o przekroczenie patentu o noszeniu broni. Rozprawa zakończyła się skazaniem słuchacza filozofii Emiliana Meduskiego i urzędnika prywatnego Jana Latoura na 1 miesiąc więzienia, a słuchaczów filozofii, Władysława Cbybowskiego i Eugeniusza Radlinskiego na dwa tygodnie więzienia; nadto wszyscy obwinieni zasądzeni zostali na wydalenie z granic Austryi po odsiedzeniu kary. — Obrońca oskarżonych dr Heski wniósł ich imieniem zażalenie nieważności do najwyższego trybunału kasacyjnego w Wiedniu. W sobotę odbyła się rozprawa w tej sprawie w trybunale kasacyjnym w Wiedniu pod przewodnictwem radcy dworu dra Borelowskiego. Trybunał po rozpatrzeniu sprawy odrzucił zażalenie nieważności jako nieuzasadnione.

Z kroniki policyjnej w Podgórzu. — Wczoraj przeprowadziła policya w Podgórzu rewizyę u niejakiego Krzysztofa Sischy, zamieszkałego przy Małym Rynku, gdzie zakwestyonowano kilka sztuk płótna, materyj damskich, sukna i koce. Przedmioty te złożono w ekspozyturze policyi, gdzie właściciele mogą się po nie zgłaszać. Schicho bowiem, jak ustalono w śledztwie, kupował od złodziei podgórskich skradzione towary.

Wczoraj aresztowała policya podgórska 21-letniego Franciszka Górę, nałogowego złodzieja kolejowego. Góra, przytrzymany na kradzieży w pociągu, uciekł żandarmowi, który go miał odstawić do aresztów sądowych w Krakowie. Przy aresztowanym znaleziono wytrychy i klucze od przedziałów w wagonach.

Niebezpieczny ptaszek. Wczoraj aresztowano 21-letniego Antoniego Kopczyńskiego, jednego z najniebezpieczniejszych złodziei i awanturników podgórskich. Bawił on w niedzielę u niejakich Wojnakowskich w Podgórzu, gdzie pokaleczył ciężko niejaką Maryę Polowiec.

Następnie po przybyciu do domu pobił ciężko swoich rodziców. Zawezwana policya aresztowała go w sieni domu. Wyrwał się jednak eskortującym go żołnierzom i uciekł na dach sąsiedniego domu. Przy pomocy straży pożarnej ściągnięto go z dachu i odstawiono do aresztów policyjnych w Podgórzu.

Zawody narciarskie, urządzone staraniem Tatrzańskiego Tow. Narciarzy rozpoczęły się w niedzielę biegiem pań. W biegu brały udział 4 panie. Nagrody dwie w plakietach. Zwyciężyła p. L. Czerwińska, następnie przybyła p. S. Krawczykowa, trzecia p. J. Janikowska.

Do drugiego biegu, juniorów, stanęło 8 uczestników. Pierwszy przybył do mety J. Gadomski po 3 minutach (A. Z. S. Kraków), — drugi „Norweg" (pseudonim), trzeci J. Jaworski.

Najwięcej zainteresowania wywołał bieg główny. Start w tym biegu był na przełęczy Goryczkowej. Meta na Kalatówkach. Długość około 4 klm. Pierwsza nagroda była honorowa, statua bronzowa narciarza i plakieta złota; druga i trzecią nagrodę stanowiły plakiety. Pierwszy przybył do mety H. Bednarski w min. 15 (K. T. T. N. Zakopane), — drugi „Longinus" (pseudonim) S. N. K. T., Lwów), trzeci I. Zesiecki (S. N. T. T. Zakopane).

Wybór uzupełniający posła na Sejm. Ze Lwowa telefonują: Namiestnictwo rozpisało wybór uzupełniający jednego posła na Sejm z grupy wiejskiej powiatu żydaczowskiego na 1 kwietnia.

Wielki pożar. Z Nantes telegrafują: Ubiegłej nocy spaliła się część zakładów bretońskich. Szkody obliczają na 500.000 franków.

Heliodor i 200.000 dziesięcin ziemi. Z Rostowa nad Donem donoszą do „Birż. Wiedom.", że tamtejsza obywatelka Denisowa ofiarowała dwa lata temu Heliodorowi dwieście tysięcy dziesięcin (!) ziemi z tem, żeby Heliodor wybudował na tej ziemi klasztor. Tymczasem Heliodor nie wykonał woli ofiarodawczyni, ale oddał ziemię w dzierżawę.

Obecnie spadkobiercy Denisowej podali skargę o unieważnienie darowizny, o ile Heliodor w najbliższym czasie nie wybuduje klasztoru.

Zmarli:

W Warszawie zmarł ceniony w kołach prawniczych Józef Zaleski, rejent, uczestnik powstania 1863 roku.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 19 lutego.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Wasyl Werczycki z Moskwy, dr Wilhelm Mayerhof z Pilzna, dr inż. Stanisław W... z Budapesztu, inż. Wacław Kowalińska z Bracławy, Katarzyna Krawczyk z synem ze Lwowa, Teodor Reimschüssel z Żywca, Salomea Sorotkowski z synem z Warszawy, Ernest Mandl z Morawskiej Ostrawy, Jan Kondpek z Okrzyszka (Morawy), Stanisław Trybules z Wiednia, Markus Zang z Chrzanowa, Zygmunt Rakasz z Pragi, Franciszek Unerski z Berna, Wanda Brandner z Berlina, Wilhelm Nowak z Hamburga, Gustaw Binder z Kuxhafen, Wilhelm Wregau z Altony, Leopold Fredwen z Harlem.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.